

GAZETA ZGIERSKA

Prenumerata

Rocznie . . .	marek 12.—
Półrocznie . . .	" 6.—
Kwartalnie . . .	" 3.—
Miesięcznie . . .	" 1.—

Zgierz, d. 27 Września 1919 r.

Cena ogłoszeń

za wiersz . . . 60 fen.

Wychodzi w soboty.

Ofiary na Skarb Narodowy przyjmuje Kasa Miejska!!!

Wiadomości miejskie.

Pobór. Jak wynika z ogłoszenia, zamieszczonego w dziale rządowym, wszyscy popisowi rocznika 1900 i 1901 zamieszkałi w Zgierzu mają się zgłosić do przeglądu wojskowego w środę czwartek, dn. 8 i 9 października r. b. o godz. 8 rano do sali "Lutni" przy ul. Łęczyckiej. Zwraca się na to uwagę, że przyjeść trzeba z sobą dowód osobisty, t. j. paszport niemiecki, metrykę urodzenia lub tymczasowy dowód osobisty.

Z posiedzenia Komitetu robót publicznych. Na ostatnim posiedzeniu wyjaśniono Komitetowi i zebranym delegatom robotników stan Kasy robót publicznych i trudności ożymiania nowej pożyczki miejskiej. Pustki w skarbie doprowadziły do tego, że z 48 miast, starających się o pożyczki, tylko 5 miast, w tej liczbie i Zgierz, dostało zaledwie po 300 000.— marek. W takich warunkach roboty w Zgierzu muszą być w jak najkrótszym czasie likwidowane. W toku ożywionej dyskusji nad sprawą robotnicy żądali prowadzenia pracy w trybie normalnym, to jest żądali 46 godzin pracy na tydzień, aż do wyczerpania pieniędzy. Komitet jednak wyszedł z założenia, że roboty trzeba prowadzić jak najdłużej i że niektóre roboty które są na konienczeniu, trzeba doprowadzić do końca. Dla wyżej wymienionych powodów uchwalono prace akordowo prowadzić w ciągu 3 dni tygodniowo, a nieakordowe w ciągu 4 dni.

W wolnych wnioskach poruszono sprawę:

- 1) nieodpowiedniego zachowania się brukarzy Bronieckiego Stefana i Wieczorka Teofila;
- 2) akordu w fabryce betonowej;
- 3) woźących piasek na taczkach;
- 4) kradzieży drzewa z lasu na hamulce i
- 5) wożenia drzewa z lasu na wagonetkach.

1) Za nieprzystojne wyrażenia i za przychodzenie do pracy w stanie nietrzeźwym Komitet do robót publicznych wraz z delegatami robotników uchwalił usunąć natychmiast z pracy: Bronieckiego Stefana i Wieczorka Teofila.

2) W fabryce wyrobów betonowych postanowiono płacić: a) mieszącym masę po 90 fen. od każdej płyty bramowej, b) noszącym płyty podwójne po 24 fenigów od płyty.

3) Słuszność żądań woźących piasek postanowiono zbadać na miejscu pracy.

4) Komitet robót publicznych surowo zabrania pod karą natychmiastowego wydalenia z pracy, brać drzewo z lasu na hamulce i za brak hamulców czyni odpowiedzialnymi osobiście robotników.

5) W sprawie wożenia drzewa z lasu na wagonetkach surowo zakazuje się czynić to w dalszym ciągu.

W sprawie zapomóg dla byłych rezerwistów rosyjskich Minister Spraw Wewnętrznych wydał następujące wyjaśnienie:

Okólnikami z dnia 26 lutego r. b. (Dziennik Urzędowy № 17) i z dnia 3 kwietnia r. b. (Dziennik Urzędowy № 28) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych polecało wstrzymać dalszą wy-

płatę zasiłków rodzinom b. wojskowych rosyjskich, jako pozbawioną już podstaw prawnych. W rezultacie tego zarządzenia na ręce PP. Komisarzy i do Ministerstwa wpłynęła duża liczba podań od zainteresowanych, domagających się utrzymania w dalszym ciągu zasiłków, bądź też wypłacenia tychże za pewne okresy z czasów okupacji, w ciągu których nie były one wypłacone lub też były wypłacone częściowo.

Wobec tego Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśnia że:

- 1) Utrzymanie bieżących zasiłków nie może mieć miejsca z powodów, przytoczonych w powołanych wyżej okólnikach.
- 2) Do wypłaty zasiłków rodzinom z tytułu powołania ich o opiekuna do wojska rosyjskiego obowiązane było według prawa państwa rosyjskie, zaś w czasie okupacji — państwa okupacyjne.
- 3) Żadnych funduszy na wydaty tych zasiłków państwo rosyjskie ani państwa okupacyjne nie pozostawiły.
- 4) Wypłaty zaległych z czasów okupacji zasiłków, których suma ogólna wyraża się w wysokości dziesiątków milionów marek, nie może obciążyć Skarbu Polskiego na tej samej zasadzie, jak nie mogą go obciążać i inne należności od państw b. zaborczych względnie b. okupacyjnych z tytułu poszkodowań i strat, spowodowanymi okolicznościami wojny tembardziej, iż na to nie pozwala zły stan Skarbu Polskiego.

Z powodu, wyżej przytoczonych, prośby rodzin b. wojskowych rosyjskich o utrzymanie bieżących lub o wypłatę niewybranych w swoim czasie zasiłków nie mogą być uwzględnione; również bezcelowe jest dalsze nadsyłanie podań w tej sprawie.

Otwarcie biblioteki. Tow. Szerzenia Wiedzy im. B. Prusa uporządkowawszy i uzupełniwszy księgozbiór otwiera bibliotekę z dniem 1 października r. b. Narazie wydawane będą książki tylko dla młodzieży.

Nadesłane. Komitet kwesty na „Ratujcie dzieci“ podaje do wiadomości publicznej, że dochód z urządzanych na powyższy cel: przedstawienia amatorskiego, loterii fantowej wyniósł marek 1459.—, oraz wyraża niniejszym serdeczne podziękowanie Kołu dramatycznemu „Lutni“ za łaskawy występ, jak również p. Michałowemu za pomoc i bezinteresowne oddanie sali.

Z ofiar. Oprócz już wyszczególnionych ofiar na Górnoślążaków, Tow. Opieki nad Żołnierzem Polskim otrzymało jeszcze od funkcjonariuszów Policji miejscowej 134.— Mk. i zebrane przez Zarząd Tow. Gimnastycznego 183 mk. 45 fen.

Utrzymanie obecnej rachuby czasu przez cały rok. Według rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 16 września r. b. obecną rachubę czasu, wprowadzona rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 5 kwietnia 1919 r. („Monitor Polski“ № 80), utrzymana będzie nadal bez zmiany w ciągu całego roku.

W b. dzielnicy pruskiej zostaje z dniem 1 października 1919 r. przywrócona rachuba czasu, obowiązująca tam przed dniem 15 września 1919 r.

Sprzedż drzewa opałowego odbędzie się w środę, dnia 1 października r. b. od godz. 8-jej rano w Magistracie dla lit. K.

Sprostowanie. W sprawozdaniu z posiedzenia Rady Miejskiej z dnia 16 b. m. wkrađła się mała pomyłka. Statystyka A. Sulligowskiego, o której wspominał radny Grünberg, pochodzi z roku 1897, a nie z roku 1892.

Nadesłane. Proszeni jesteřmy o zamieszczenie następującego ořwiadczenia:

Na zapytanie p. Wieczorka, kierownika Komitetu dla bezrobotnych w Zgierzu, stawiane podczas rozmowy z panem B. Zasadą w piątek, dnia 19 b. m. pozwałam sobie odpowiedzieć, że w partjach (organizacjach) politycznych dyrektorów niema. Jest tylko przewodniczący, względnie skarbnik i sekretarz. Pani Grodzicka piastowała mandat drugiego skarbnika i została zwolniona na własną prośbę z powodu słabego zdrowia. Mandat ten obecnie pełni p. Krygier.

Zresztą nie nadawałby się mandat ten dla p. Wieczorka, ponieważ nie jest płatny. Zainteresowany.

Ofiary. Ławnik p. Kilanowicz wpłacał na rzecz Górnoślązaków Mk. 75.— jako łapówka dana przez piekarza Korcarza przy ul. Wysokiej i na rzecz żołnierza polskiego mk. 5.—, jako łapówka dana przez nieznanego żyda z Ozorkowa. Pokwitowania są do odebrania w Magistracie.

Sprawozdanie z posiedzenia Rady Miejskiej d. 16-go Września r. b.

(Dokończenie).

„Cennik na artykuły żywnościowe”.

Referuje ławnik Goszczyński. Magistrat m. Pabjanic wprowadził swego czasu cennik na artykuły żywnościowe, co spowodowało, że artykuły codziennej potrzeby znikły zupełnie z rynku m. Pabjanic. Jest to nic dziwnego, gdyż producent wywiózł wtenczas produkty swoje do innego miasta, gdzie cennika niema i gdzie może sprzedawać towary swoje po wyższych cenach. Magistrat m. Pabjanic poznawszy sytuację zwołał zjazd przedstawicieli wszystkich miast celem ustalenia cennika artykułów pierwszej potrzeby dla wszystkich miast, kierując się temi względami, że cennik, wydany wspólnie, w całym okręgu, może przynieść porządane wyniki. Obecnych na przedstawicieli miast zobowiązano do wniesienia sprawy wydania cennika na porządek obrad Rady Miejskiej, który winien być przesłany najpóźniej do 20 b. m. do Magistratu m. Pabjanic. W tym terminie odbędzie się posiedzenie wybranej na zjeździe Komisji, która będzie sprawdzała nadesłane cenniki. Odczytując cennik, jaki uchwalony został na zjeździe dla m. Pabjanic, prosi Radę Miejską o wypowiadzenie się.

Ławnik Wojciechowski uważa, że sprawa ta jest poważna i trzeba się dobrze zastanowić, aby nie pozbawić się artykułów. Smutny jest fakt, że miasta nie posiadają egzekutywy, a rząd toleruje upór producenta.

Po bardzo obszernej dyskusji, w której brali udział: r. Pomorski, Grodzicka, Pawlikowski i Cezak, którzy również podkreślają konieczność przedsięwzięcia wszelkich kroków celem zniżenia cen, Rada Miejska jednogłośnie postanowiła wydać odpowiedni cennik, polecając jednocześnie Magistratowi odnieść się do rządu i posłów sejmowych z kategorycznym żądaniem o silne poparcie tej sprawy.

Komunikat Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, że w żadnym razie nie może się zgodzić z decyzją Rady Miejskiej na niewydanie opatu Państwowemu Seminarjum Nauczycielskiemu w Zgierzu przyjęto do wiadomości.

Następnie odczytano list zawiadowcy stacji kolejowej w Zgierzu, treści następującej:

Powołując się na sprawozdanie z przebiegu posiedzenia Rady Miejskiej z dnia 13 września r. b., zamieszczone w „Gazecie Zgierskiej” z dnia 13 września pod L. 37, mam zaszczyt zakomunikować co następuje:

Dyskutując nad sprawą niedomagań w dziedzinie prowadzącej miasta operowali ogólnikami i frazesami, co jest niedopuszczalne; z trybuny radzieckiej winny padać zarzuty treści konkretnej, poparte argumentami w postaci faktów. Stwierdzam, iż prawdę mówili panowie radni, utrzymując, iż przez stację Zgierz, jak zresztą całą linię kolejową szedł wywóz mąki, ale stwierdzam równocześnie, że do dnia 2. 9. 1919 r. t. j. do chwili ogłoszenia przepisów wykonawczych do ustawy z dnia 29 lip-

ca r. b. o monopolu zbożowym dla urzędników kolejowych miarodajnymi były obowiązujące przepisy ministerjalne, dozwalające na przewóz mąki, w ilości 50 kg. na osobę jako bagaż war, albo przesyłka nadzwyczajna. Posądzanie więc urzędników kolejowych stacji Zgierz o spółkę z paskarzami i szmugiel jest co najmniej dowodem nieznanomości rzeczy, jeżeli nie złej woli. Jednocześnie proszę o zakomunikowanie powyższego sprawozdania Radzie Miejskiej oraz zamieszczenia go stosownie do obowiązujących przepisów prasowych w urzędowej „Gazecie Zgierskiej”.

Nad sprawą powyższą rozwiązała się ożywiona dyskusja. Radny Pellikant przytacza następujący fakt: Przed 3 tygodniami, idąc ul. Strykowską, spotkałem cały szereg ludzi z pakami, idących w kierunku stacji kolejowej. Na pierwszy rzutek okazało mi się, że chodzi tutaj o szmugiel i postanowiłem śledzić. Udałem się przeto w ślad za nimi na stację. Przybywszy na stację, osoby te złożyły pod pieczę czynnika Straży Kolejowej paczkę do magazynu, gdzie przesypano zawartość paczek, która stanowiła mąkę, do worków. Takich worków było około 40, które były oznaczone numerami. Gdy zwróciłem do stojącego robotnika kolejowego, wyrażając mu swoje zdziwienie oświadczył, że to bardzo mało, bowiem w przeszły piątek w łane zostały przesłane 90 worków. Zapytawszy się, ile paczek za przesyłkę jednego worka, odpowiedział, że opłata, jako gaź, wynosi 20 Mk., a oprócz tego trzeba zapłacić jeszcze drugie 20 marek.

Radny Paul przytacza drugi fakt, że widział jak jedna osoba wysłała 16 paczek, wagi około 50 funtów każda. Gdy zwrócił się jako członek Miejskiej Komisji Walki z Lichwą i Spekulacją do zawiadowcy stacji o wyjaśnienie, odpowiedział w aroganckim sposób, że nikt niema prawa wtierać się do tego, co się dzieje na stacji.

Wice-burmistrz Tuszyński oznajmia, że w swoim czasie wiodowca stacji w nader ostry sposób zachowywał się względnie urzędnika tutejszej Policji, który również, śledząc za paskarzami, udał się na stację kolejową, usuwając urzędnika z dworca kolejowego.

Radna Grodzicka w ostrych słowach krytykuje postępowanie urzędników stacji kolejowej i zaznacza, że o ile żądają jeszcze więcej dowodów, to można takowych dostarczyć, lecz w czasie będą jeszcze więcej skompromitowani.

Podanie Mannheimowej w sprawie przyznania jej odciekodowania za pracę meża jej w pierwszym roku wojny w sztalu wojskowym odrzucono.

Komunikat Elektrowni Zgierskiej w sprawie ceny za oświetlenie budynków miejskich przyjęto do wiadomości, utrzymując nadal w mocy dotychczasowe uchwały Korporacji w tej sprawie.

Sprawozdanie Komisji do rewizji ksiąg w Elektrowni Zgierskiej przyjęto do wiadomości.

„Przekroczenia budżetowe”.

W myśl wniosku Magistratu Rada Miejska postanowiła wzywać:

	w Roz.	I,	tyt. I,	punkt 4	o Mk.	1035,—
	„ I,	„ I,	„ J	„	„	25,—
	„ I,	„ II,	„ 1	„	„	1410,—
	„ I,	„ II,	„ 9	„	„	248,—
	„ I,	„ II,	„ 12	„	„	236,70
	„ I,	„ II,	„ 13	„	„	93,60
	„ I,	„ III,	„ 2	„	„	180,—
w bud. nad.	„ I,	„	„ 5	„	„	1283,—
	„ „	„ I,	„ J	„	„	831,55
	„ „	„ II,	„ 5	„	„	9637,—
w Roz.	„ II,	tyt. II,	punkt 2	„	„	11621,60
	„ II,	„ II,	„ 2	„	„	5005,—
	„ II,	„ II,	„ 2	„	„	7116,75
	„ II,	„ II,	„ 2	„	„	95,—
	„ IV,	„ I,	„ 2	„	„	2257,98
	„ IV,	„ I,	„ 2	„	„	8,50
	„ IV,	„ II,	„ 2	„	„	60,50
	„ IV,	„ II,	„ 2	„	„	1990,—
	„ V,	„ II,	„ 2	„	„	10,—
	„ VII,	„ II,	„ 3	„	„	69,22
	„ VII,	„ II,	„ 6	„	„	127,64
	„ VII,	„ III,	„ 3	„	„	214,—
	„ VIII,	„ I,	„ 2	„	„	26,—
	„ VIII,	„ II,	„ 1	„	„	2631,03

„Sprzedaż chleba”.

Radny Cezak domaga się zreorganizowania systemu sprzedaży chleba, bowiem obecny stan nie może dalej trwać. Wywiązany jest widok, jak ludzie się gniją, aby dostać ten kawałek chleba. Powinno się urządzić najmniej 30 miejsc sprzedaży chleba.

**Protokół z posiedzenia nadzwyczajnego Rady Miejskiej
z dnia 18-go września 1919 r.**

Obecnych na posiedzeniu 22 Radnych.
Nieobecni z przyczyn uzasadnionych: Cezak Stefan i Zerndt Artur.

Ze strony Magistratu: wice-burmistrz Tuszyński, ławnicy: Kilanowicz i Wojciechowski.

Przewodniczy wice-burmistrz Tuszyński.

Sekretarzuje radny Grünberg Fabjan.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego odczytano list I burmistrza Margońskiego, w którym zawiadamia Radę Miejską, że z powodu nadwątłego zdrowia zmuszony jest poddać się do dymisji, wobec czego zwrócił się z odnośnym podaniem do Władzy Nadzorczej.

Protokół z poprzedniego posiedzenia odczytano i przyjęto. Radna Grodzicka poleca, aby wniosek o kupnie kartofli od p. Neslera został uzupełniony, bowiem jest niejasny. Przewodniczący obieca temu życzeniu zadość uczynić.

Następnie przystąpiono do drugiego punktu obrad:

Powtórne uchwalenie pożyczki 300000.— mk. na roboty publiczne.

Rada Miejska jednogłośnie po raz drugi uchwała zaciągnąć u Rządu pożyczkę w wysokości 300 000.— marek na dalsze prowadzenie robót publicznych miejskich na warunkach wskazanych w pierwszej odnośnej uchwale Rady Miejskiej z dnia 16 b. m.

Przechodząc do wolnych wniosków wice-burmistrz Tuszyński oznajmia, że w młynach, które melą na potrzeby miasta, dzieją się nadużycia, wobec czego pożądanym jest, aby rozciągnąć nad nimi ścisły nadzór. Najracjonalnym byłoby powierzyć nadzór nad młynami p. Komendantowi Policji tutejszej i prosi, aby Rada Miejska powzięła odnośną uchwałę.

Po krótkiej dyskusji przyjęto wniosek następujący:

„Rada Miejska prosi, aby Magistrat wszedł w porozumienie z panem Komendantem Policji i prosił go o przyjęcie nadzoru nad młynami“.

„Taryfa do podatku dochodowego“.

Wice-burmistrz Tuszyński oświadcza, że Komisja Podatkowa po ponownym dokładnym rozważeniu sprawy, uznała taryfę za odpowiednią i postanowiła odesłać taryfę z powrotem do Rady Miejskiej z prośbą o zatwierdzenie.

Następnie udzielono głos sekretarzowi Wydziału Podatkowego, który udzielił odpowiednie wyjaśnienie, zaznaczając, że stawki są w stosunku do zesłań rocznych podwójne i nie podobno podwyższyć jeszcze takowe.

Po krótkiej dyskusji Rada Miejska zatwierdza taryfę do podatku dochodowego bez zmiany.

Na powyższym przewodniczący posiedzenie zamknął.

Ogłoszenia urzędowe.

Ogłoszenie

Niniejszym zawiadamiamy właścicieli domów, iż w dniu 29 i 30 września, 1 i 2 października wydawane będą karty żywnościowe za okazaniem legitymacji lokatorów.

Zgierz, dnia 26 września 1919 r.

Sekcja Zaprowiantowania.

Oddział karty chlebowej.

Przymusowe licytacje.

We wtorek, dnia 30 września r. b. odbędą się następujące licytacje przymusowe:

o godzinie 9 rano u Karoliny Saneckiej przy ul. Strykowskiej 20
1 stoł stołowy,
o godzinie 10 rano u Gitli Rechtman przy starym Rynku № 8
1 stoł duży,
o godz. 11 rano u Zalewskiego Marjana przy ul. Wysokiej 24
1 szafa do rzeczy.

Zgierz, dnia 26 września 1919 r.

Magistrat.

Ogłoszenie.

Magistrat m. Zgierza podaje niniejszym do publicznej wiadomości, że pobór popisowych rocznika 1900 i 1901 zamieszkałych w Zgierzu odbędzie się dnia 8 i 9 października 1919 roku w sali „Lutni“.

Popisowi, którzy z jakichkolwiek przyczyn nie zostali jeszcze wpisani do listy poborowej, obowiązani są niezwłocznie stawić

nym kulturalnym kraju nie widać takich tłoków przy sprzedaży chleba jak u nas. Ludność jest obudzona i trzeba koniecznie temu zapobiec.

Ławnik Goszczyński udziela wyjaśnień i oświadcza, że z powodu braku dostatecznej ilości mąki na chleb nie można otwóżyć narazie więcej miejsc sprzedaży, bowiem nie można by zaopatrzyć je w chleb. O ile będzie mąki w dostatecznej ilości, to natychmiast otworzy się więcej miejsc sprzedaży.

Rozwija się ożywiona dyskusja. Wszyscy mówcy żalą się położenia Rządu, który wprowadził monopol zbożowy, a nie pomyślał go korzystnie przeprowadzić. Trzeba więc bezustannie apelować rząd i posłów sejmowych, bowiem o ile nie nastąpiłoby polepszenie stosunków aprowizacyjnych, miasto zmuszone będzie zlikwidować Sekcję Zaprowiantowania i zrzec się odpowiedzialności za następstwa.

Radna Grodzicka zaznacza, że w państwowym składzie zbożowym w Zgierzu wyrasza żyto, a brak jest mąki na chleb. Czy nie smutne? O ile rząd jest nieudolny, trzeba samowolnie dać zboże i dać do melenia.

W końcu postanowiono wprowadzić sprzedaż chleba na wolnym rynku, polecając wykonanie powyższego Sekcji Zaprowiantowania.

Dalej radna Grodzicka oświadcza, że na posiedzeniu Sekcji Zaprowiantowania dowiedziała się, że zakup kartofli w Sekcji odbył się pośrednio. Tak zakupiła Sekcja 20-cia mor-kartofli w Woli Błędowej za pośrednictwem Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich w osobie p. Neslera Władysława, który mu zarobił 2000.— marek. Jest to czyn, który wien być nie powinien. Sekcja dokłada na tych samych kartoflach 1500 marek, sprzedając je po 6 marek za ćwiartkę. W ostrych słowach potępia to, że Stowarzyszenie Chrześcijańskiej Demokracji pozwoliło sobie na tak skandaliczny sposób zarobkowania. Kto nie chce te kartofle? Nikt więcej jak ten biedny robotnik, który tak dużo ucierpiał w tej wojnie. Transakcja ta równa się wariacji.

Za zgodą Radnych przewodniczący udzielił głos przedstawicieli Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich panu Ne-ządajowi Władysławowi, który podkreśla, że Stowarzyszenie sprzedaży Zaprowiantowania te kartofle tylko dlatego, aby nie prowadzić rozgorzyczenia między ludnością, gdyż mogłoby sprzedać kartofle bez kartek. Pomimo wszystkiego, Sekcja kupiła kartofle stosunkowo korzystnie, bowiem wtemczas płaciło się za kartofle 1600.— i 1800.— marek, a Sekcja zapłaciła 1450.— marek. Postępowanie Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich w tym wypadku jest zupełnie lojalnie i nosi charakter czysto kupiecki, gdyż po pierwsze nie potrzebuje ono być bezinteresowne dla innych, a po drugie transakcja przynosiła 24000.— marek, tak, że zarobek stosunkowo jest bar-minimalny. Oprócz tego wiedziała Sekcja o tem, że Stowa-żenie zarobi na tym kupnie 2000 marek i nie potrzebowało. O ile Sekcja nie wzięłaby tych kartofli, to Stowarzysze-nie kupiłoby takowe na własny rachunek i sprzedawałoby je w ilości bez kartek.

Z nadmienionej dyskusji wynika, że Radni domagają się, aby Stowarzyszenie zwróciło Sekcji zarobkowane 2000 marek i po-kostraty, które ponosi Sekcja na tych kartoflach.

W konkluzji postanowiono odesłać sprawę do Sekcji Zaprowiantowania dla należytego załatwienia.

Radny Hauke interpeluje Sekcję Zaprowiantowania dlaczego nie jest brak soli. Ławnik Goszczyński odpowiada, że Sekcja Apropowiacja spodziewa się nowego transportu soli, tak jak i będzie.

Radny Pawlikowski domaga się od pana decernenta Wydziału Dobroczynnego, aby ograniczył węgiel w tanich kuchniach, gdyż dzieją się nadużycia.

Na żądanie Radnych radny Pawlikowski daje bliższe wyjaśnienie i oznajmia, że radny Morgenstern, który jest kierownikiem kuchni żydowskiej, z ostatniego transportu węgla dla kuchni żydowskiej wzięł 1260 funtów dla własnych użytków, zabierającowy do domu.

Radny Morgenstern oświadcza, że prawdą jest, że zabrał węgiel do domu, lecz nie w zamierzeniu, aby go zużytkować na prywatne, tylko dlatego, aby go składować w bezpiecznym miejscu. Następnie składa piśmienne oświadczenie gminy żydowskiej i zarządu ochronki żydowskiej, że węgiel zabrany został przez radnego Morgensterna tylko w celu przechowania go.

Wywiązała się ożywiona dyskusja. W końcu postanowiono na powyższym ogłosić w „Gazecie Zgierskiej“.

Na powyższym posiedzenie zamknięto.

się do Biura Meldunkowego, celem zapisania ich na listę dodatkową w godzinach biurowych od 9 do 3 popołudniu.

Do zameldowania obowiązani są, oprócz popisowego, rodzice.

W razie popisowy powyższych roczników służy już w wój-sku jako ochotnik lub wyjechał ze Zgierza, obowiązani są rodzice o tem zameldować w Biurze Meldunkowym z podaniem pułku lub oddziału wojska, w którym dany popisowy służy, względnie dokładny adres jego.

Podania o uzyskanie ulg powinny być złożone do Biura Meldunkowego do 5-go października r. b.

Zgierz, dnia 23 września 1919 r.

Magistrat.

Obwieszczenie

Na mocy Uchwały Sejmowej z dnia 7-go marca 1911 roku i rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych

wszyscy mężczyźni urodzeni w latach 1900 i 1901

stawić się mają do poboru w następującym porządku gmin:

Przed Komisję w Zgierzu (Szczęśliwa 14)

Dnia 6-go października popisowi gmin: Brużyca i Nakielnica.

Dnia 7-go października popisowi gmin: Beldów, Łagiewniki, Lućmierz i Radogoszcz.

Dnia 8-go i 9-go października popisowi miasta: Zgierza.

Przed Komisję w Tuszyńcu (Stary Rynek 7).

Zawiadomienie.

Na zasadzie art. 16 Ustawy o ochronie lokatorów z dnia 28 czerwca 1919 r. zostałem mianowany przez p. Prezesa Sądu Okręgowego w Łodzi Przewodniczącym Urzędu rozjemczego dla spraw najmu w Zgierzu (zastępcą moim: p. Teofil Max).

Osoby zainteresowane mogą się zgłaszać w sprawach najmu do lokalu Towarzystwa Wzajemnego Kredytu w godzinach biurowych.

Przewodniczący Urzędu rozjemczego dla spraw najmu w Zgierzu.

Stanisław Długoszewski.

Handel win i towarów kolonialnych

przy ul. Długiej № 37

STEFAN HAUKE (dawnie W. J. Urbanowski).

Poleca nowosprowadzone towary: Łosoś w puszkach, sardynki, herbatę w paczkach, czekoladę, cacao „Sucharda“ — „Toblera“, oraz wódki słodkie i likiery poznańskie. Spirytus drzewny do palenia.

Do sprzedania okazynie 2 łóżka, kanapka, 2 stoły, 3 krzesła i 1 szafka kuchenna. Wiadomość ul. Strykowska 47 w sklepie.

Opłatę za naukę szkolną

w Gimnazjum Państwowym im. Staszica

wnieść należy za I-sze półrocze przed I-ym październikiem. Dzieci, za które do tej daty opłata nie będzie wniesioną, zostaną ze szkoły usunięte, a na ich miejsce będą przyjęte inne dzieci.

Opłata wynosi w kl. wstępnej, I-iej, II-iej i III-iej 120 Mrk. rocznie, w wyższych zaś klasach 300 Mrk. rocznie.

Dzieci, uczące się dobrze, lecz niezamożne, mogą być uwolnione od opłaty; rodzice wnieść powinni do dnia 28-go b. m. podanie na imię dyrektora z załączeniem świadectwa ubóstwa wydanego przez gminę, magistrat, Miejscową Radę Opiekunczą, lub jakąś wiarogodną osobę.

Dyrekcja Gimnazjum Państwowego im. Staszica w Zgierzu.

Sagał Łaja zgubiła paszport. Łaskawy znalazca raczy oddać do Magistratu.

Bartelak Franciszka zgubiła kartę legitymacyjną na artykuły żywnościowe № 1141.

Berend Karol zgubił kartę legitymacyjną na artykuły żywnościowe № 251.

Ejchbaum Bruno zgubił kartę legitymacyjną na artykuły żywnościowe № 2876.

Gibki Maksymilian zgubił kartę legitymacyjną na artykuły żywnościowe № 1134.

Henrykowska Sara zgubiła kartę legitymacyjną na artykuły żywnościowe № 266.

Łckowicz Hirs z gubił kartę legitymacyjną na artykuły żywnościowe № 26.

Magistrat, Zgierz.

Dnia 11-go października popisowi gmin: Górk i Żerom
Dnia 13-go października popisowi gmin: Gospodarz i Bró
Dnia 14 października popisowi gmin: Czarnocin i Wiskin
Przed Komisję w Łodzi (Cegielniana 3).
Dnia 16 października popisowi gmin: Chojny i Nowos
Dnia 17 października popisowi gmin: Bruś i Rąbień.
Dnia 18 października popisowi gmin: Babice i Puczniew
Dnia 20 października popisowi gminy: Rszew.
Dnia 21-go października dodatkowy przegląd dla cał
powiatu.

W dniach tych ma popisowych dostawić Wójt gminy i obecnym przy przeglądzie — obecnymi mają być także soli obowiązkowo.

Popisowi mają przynieść ze sobą łyżkę i kubek, tudzież ile możności koc.

Pragnący uzyskać ulgi na podstawie Ustawy Poborowej o ile odnośnych próśb nie wnieśli już poprzednio — mają przy te oddać w dniu poboru rano, wraz z wypelnionemi kw jonarjuszami poświadczonemi przez Wójta i Starostwo. Je jako powód do odroczenia podaje się niezdolność fizyczną popisowego — to ojciec ten ma również stanąć przed Kom w dniu przeglądu syna.

Łódź, dnia 15-go września 1919 roku.

Starosta A. Remiszew

Kino-teatr „LUNA” Kino-te

Tylko 2 dni. W **Sobotę**, dnia 27 i **niedzielę** 28 września 19 Sensacja! Dla młodzieży do lat 16 wzbronione. Sensa

Kabaret pod niebieską latarnią

Jeden z wybitniejszych dramatów życiowych w 5 częściach z nieporównaną **HENNY PORTEN** w ulubienicą publ. **OGŁOSZENIE**

Nad program: **Grzebień oficerów polskich**.

Początek przedstawień **punktualnie o godz. 6 wieczorem**

Do sprzedania różne meble i sprzęty domowe

Wiadomość ul. Strykowska 47

OGŁOSZENIE

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Panów Gospodarzy i Panów Furmanów, że otworzyłem

WARSZTAT STELMARSKI

przy ul. Riatkowskiej Nr. 10 w domu W-go Gałkiewicza.

Przyjmuje wszelkie obstarunki i reperacje. Ceny przystępne.

Z poważaniem

S. Antec

Krzywicka Irena zgubiła kartę legitymacyjną na artykuły żywnościowe № 2829.

Kwaśniewski Józef zgubił kartę legitymacyjną na artykuły żywnościowe № 99.

Lübke Zofja zgubiła kartę legitymacyjną na artykuły żywnościowe № 3156.

Maciejewski Joachim zgubił kartę legitymacyjną na artykuły żywnościowe № 979.

Miśkiewicz Anna zgubiła kartę legitymacyjną na artykuły żywnościowe № 2868.

Psinrski Józef zgubił kartę legitymacyjną na artykuły żywnościowe № 2653.

Rajnyś Edward zgubił kartę legitymacyjną na artykuły żywnościowe № 87.

Strąkowski Józef zgubił kartę legitymacyjną na artykuły żywnościowe № 574.

Tomaszewska Józefa zgubiła kartę legitymacyjną na artykuły żywnościowe № 2534.

Druk M. Nowicki i S-ka